

## Nadanie imienia Juliusza Naumowicza ulicy w Szklarskiej Porębie

W sobotę 27 kwietnia 2019 roku decyzją Rady Miasta Szklarska Poręba część ulicy 1-go Maja zmieniła nazwę. Teraz odcinek od mostu przy Muzeum Ziemi Juna otrzymał imię Juliusza Naumowicza.

Oczywiście może ktoś zapytać: Czy warto było? Odpowiedź na takie pytanie jest tylko jedna: Warto! Szkoda tylko, że nowa ulica nie ciągnie się aż do Chaty Walońskiej. Byłoby to przecież logiczne.



Foto: Krzysztof Tęcza

Juliusz Naumowicz to człowiek, który nie tylko stworzył nowy produkt turystyczny ale człowiek, który tchnął w ten produkt życie. Bo samo zbieranie i przetwarzanie minerałów uprawiane było od zawsze. To jednak co przy okazji powstało w Szklarskiej Porębie daleko wybiega poza ramy, w których powinno się mieścić. Bo czyż powrót do korzeni mineralogii czyli do czasów kiedy przybywali tu poszukiwacze skarbów zwani Walonami nie jest czymś wyjątkowym w dzisiejszych czasach. Powrót do początku. Do wiedzy, wówczas tajemnej, powrót do legend i opowieści związanych z pozyskiwaniem drogich kamieni. Nawet dzisiaj nie wystarczy zwykła wiedza by wypatrzyć wśród całej masy te właściwe. Te, które dopiero po oszlifowaniu nabierają blasku i ukazują swoje piękno.



Foto: Krzysztof Tęcza

Juliusz Naumowicz potrafił nie tylko wypatrzyć te nieoszlifowane cuda ale potrafił zarazić swoją pasją innych. Dlatego powstało Sudeckie Bractwo Walońskie. Jego członkowie pod czujnym okiem Wielkiego Mistrza zdobyli olbrzymią wiedzę ale także stosowny dystans do pozyskiwania minerałów. Bo nie można bezkarnie „wydzierać” ich niszcząc krajobraz. Oni to wiedzą. I to także jest zasługa Wielkiego Mistrza.



Dzisiaj stworzone przez Mistrza Juliusza imperium wciąż działa. Co prawda w nieco innej formie ale dziesiątki osób wyszkolonych za jego czasów nie mają sobie równych jeśli chodzi o wiedzę i rzetelną pracę.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Oprócz pozyskiwania minerałów Wielki Mistrz sporo czasu poświęcał turystom, zwłaszcza dzieciom, tłumacząc im w jaki sposób powstawały poszczególne minerały. W ten prosty sposób przedstawiał im historię procesów jakie zachodziły we wnętrzu naszej planety na przestrzeni milionów lat. Była to nauka poprzez rozmowę. Mało kto potrafiłby tak zaciekać by uczestniczący w tych pogawędkach chcieli słuchać dłuższy czas wykazując ciągłe zainteresowanie.

Juliusz Naumowicz swoją działalnością rozświetlił miasto na cały świat. To dzięki pracy jego i jego uczniów Szklarska Poręba została okrzyknięta Mineralogiczną Stolicą Polski.

Za swoją pracę na rzecz miasta Juliusz Naumowicz został wyróżniony tytułem Honorowy Obywatel Miasta oraz nagrodą Miasta Szklarska Poręba „Duch Gór”. Teraz doszła jeszcze do tego nazwa ulicy. I nie ma w tym nic przesadnego. Taki człowiek jakim był Wielki Mistrz Waloński pojawia się niezwykle rzadko. Dlatego też należy kontynuować jego dzieło ale także należy kultywować pamięć o Nim.

Krzysztof Tęcza